

DANUTA TATARA

ur. 1932; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Łódź, okres powojenny
Słowa kluczowe	Łódź, okres powojenny, Żydzi, sympatia, stosunki polsko-żydowskie, życie codzienne

Powojenna sympatia

Ja miałam sympatię Żyda, muszę powiedzieć. Byłam w Łodzi, byłam w Teatrze Żydowskim. Chodziłam po wyprawki, bo jego jakaś tam kuzynka miała dziecko, to miałam chyba wtedy z siedemnaście, osiemnaście lat. Byłam w Teatrze Żydowskim i on mi wszystko tłumaczył. Ale wyjechał do Izraela. Na Próchnika mieszkała moja chrzestna mama, przyszedł tylko jeden jedyny list do [niej] i bez adresu [zwrotnego], było napisane: „Spodziewaliśmy się innego przyjęcia. Pozdrówcie znajomych, Danusię”. Nie wiem, [jak się nazywał, na imię] miał Ambroży, jakoś tak, mam gdzieś zapisane. Tak że miałam sympatię, to też jakoś tak rzutowało. W teatrze siedzieliśmy, mówię: „Nie będę rozumieć”, „Ja ci wszystko będę tłumaczył”. Poszliśmy po wyprawkę po wojnie, bo tam był taki komitet żydowski i jak Żydówka urodziła dziecko, dawali wózek i wszystko, i śmieli się, bo ja mówię, dlaczego tak mało pieluch, a ja przecież nigdy dzieci nie miałam, ale patrzę, tyle pieluch tam jest, to czegoż to dziewczyna ma nie mieć więcej. No i [jedna] z tych pań, która dawała, mówi: „No to weź jeszcze”. I pyta się go: „Ona jest Żydówką? Taka biała, to [chyba] nie”, [on] mówi: „Nie, Polka, ale dba o nas”.

Data i miejsce nagrania	2007-02-26, Lublin
Rozmawiał/a	Monika Krzykała
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"